

Sygn. akt II Ko 120/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 22 grudnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Koszalinie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Tomasz Krzemianowski (spr.)

Sędziowie: SSO Przemysław Żmuda

SSO Sławomir Przykucki

Protokolant: sekr. sąd. Paulina Ferenc

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Koszalinie – Beaty Wysockiej-Niedek

po rozpoznaniu w dniu 22 grudnia 2014 roku

sprawy:

T. K., urodzonego (...) w K., syna J. i T. z domu P.,

w przedmiocie zadośćuczynienia z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania,

I. na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz T. K. kwotę 50 000 (pięćdziesięciu tysięcy) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a w pozostałym zakresie wniosek oddala,

II. kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

II Ko 120/14

UZASADNIENIE

T. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 60.000zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, w związku z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem stosowanym w sprawie II K 37/12, za okres, który nie został zrekomensowany zaliczeniem na poczet kary, tj. 9 miesięcy i 10 dni.

Sąd ustalił, co następuje:

Prokurator Prokuratury Rejonowej w Szczecinku w dniu 21.04.2010r wszczął śledztwo w sprawie prowadzonej pod sygn. I Ds. 702/10 dotyczącej zaistniałego w nocy z 19 na 20 kwietnia 2010r w miejscowości K. gm. B. przestępstwa usiłowania zgwałcenia J. R. połączonego z jej pozbawieniem życia, tj. czynu z art. 148§2 pkt 2 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 197§1 kk przy zast. art. 11§2kk.

(dowód: postanowienie o wszczęciu śledztwa, k. 1-2 akt II K 37/12)

W toku tego postępowania został zatrzymany przez policję w S. w dniu 20.04.2010r T. K., w związku z podejrzeniem o to, że w dniu 19.04.2010r około godz. 23.00 nie udzielił pomocy J. R., czym naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i zdrowia.

(dowód: protokół zatrzymania, k. 11 akt II K 18/11)

Postanowieniem z dnia 21 kwietnia 2010r przedstawiono T. K. zarzut popełnienia przestępstwa zabójstwa J. R. w związku z usiłowaniem jej zgwałcenia, tj. czynu z art. 148§2 pkt 2 kk i art. 13§1 kk w zw. z art. 197§1 kk przy zast. art. 11§2kk.

(dowód: postanowienie o przedstawieniu zarzutów, k. 26 akt w/w)

Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Szczecinku z dnia 22.04.2010r w sprawie Ds. 702/10 i II Kp 136/10, na podstawie art. 249 kpk, 250§2 kpk oraz 258§2 kpk, zastosowano wobec T. K. podejrzanego o wskazany wyżej czyn, środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania od dnia 20.04.2010r do dnia 20.06.2010r, z tym uzasadnieniem, że jego sprawstwo zostało w wysokim stopniu uprawdopodobnione, a w związku z treścią stawianego mu zarzutu popełnienia zbrodni grozi mu surowa kara.

(dowód: postanowienie o tymczasowym aresztowaniu, k. 48 akt w/w)

Następnie na mocy postanowienia Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 15 czerwca 2010r na podstawie art. 249§1 kpk, art. 258§2 kpk, art. 258§1 pkt 2 kpk i art. 263§2 kpk, przedłużono okres stosowania tymczasowego aresztowania do dnia 20.09.2010r. Podstawą przedłużenia tymczasowego aresztowania była grożąca podejrzanemu surowa kara pozbawienia wolności i potrzeba zabezpieczenia prawidłowego toku postępowania w sprawie. Następnie Sąd Okręgowy w Koszalinie w toku śledztwa jeszcze trzykrotnie przedłużał okres tymczasowego aresztowania, na tych samych podstawach do dnia 20 grudnia 2010r, do dnia 03.02.2011r oraz do dnia 15.03.2011r.

(dowód: postanowienia o przedłużeniu tymczasowego aresztowania, k. 56-58, 62-64 i 67-69, 73-75 akt w/w)

W dniu 28.02.2011r do Sądu Okręgowego w Koszalinie wpłynął akt oskarżenia przeciwko T. K. oskarżonemu o czyn z art. 148§2 pkt 2 kk w zw. z art. 13§1 kk w zw. z art. 197§1 kk w zw. z art. 11§2 kk. Postępowanie toczyło się pod sygnaturą II K 18/11.

(dowód: akt oskarżenia, k. 442-447 akt w/w)

W toku tego postępowania tymczasowe aresztowanie wobec T. K. było przedłużane :

- na mocy postanowienia z dnia 8.03.2011r do dnia 8.06.2011r (k. 471-473),
- na mocy postanowienia z dnia 31 maja 2011r do dnia 8.10.2011r (k.523-525),
- na mocy postanowienia z dnia 6.10.2011r do dnia 8.01.2012r (k.606-608),

W każdym z tych wypadków podstawą przedłużenia tymczasowego aresztowania była treść stawianego oskarżonemu zarzutu, wynikające z tego ustawowe zagrożenie karą i grożąca mu surowa kara pozbawienia wolności, związana z tym obawa utrudniania prawidłowego toku postępowania i potrzeba zabezpieczenia jego prawidłowego toku.

Na mocy wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 14 grudnia 2011r T. K. został uznany za winnego tego, że w nocy z 19 na 20 kwietnia 2010r w miejscowości K. gm. B., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawił życia J. R., tj. czynu z art. 148§1 kk i za ten czyn na podstawie art. 148§1 kk został skazany na karę 13 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres tymczasowego aresztowania od dnia 20.04.2010r do 14.12.2011r.

(odpis wyroku, k. 713-714)

Jednocześnie Sąd po raz kolejny przedłużył tymczasowe aresztowanie do dnia 14.03.2012r, uzasadniając to wymiarem orzeczonej kary, który przekroczył 3 lata pozbawienia wolności.

(postanowienie, k. 712 akt w/w)

W toku postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny w Szczecinie postanowieniem z dnia 7.03. 2012r przedłużył tymczasowe aresztowanie wobec T. K. do dnia 14.05.2012r z uwagi na wymierzoną mu surową karę przez sąd pierwszej instancji.

(postanowienie, k. 810 akt w/w)

Wyrokiem z dnia 15.03.2012r Sąd Apelacyjny w Szczecinie uchylił wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 14.12.2011r w sprawie II K 18/11 przeciwko T. K. i jego sprawę przekazał temu sądowi do ponownego rozpoznania.

(dowód: wyrok, k. 814 akt w/w)

Ponowne postępowanie przed Sądem Okręgowym w Koszalinie jako sądem pierwszej instancji toczyło się pod sygnaturą II K 37/12. W jego toku w dalszym ciągu przedłużano okres tymczasowego aresztowania wobec T. K.:

- postanowieniem z dnia 8.05.2012r do dnia 14.08.2012r (k. 840-841),
- postanowieniem z dnia 27.07.2012r do dnia 14.11.2012r (k.954-956),
- postanowieniem z dnia 06.11.2012r do dnia 14.02.2013r (k.1.040-1.041),
- postanowieniem z dnia 05.02.2013r do dnia 14.05.2013r (k.1.121-1.123),
- postanowieniem z dnia 07.05.2013r do dnia 14.08.2013r (k.1.347-1.349),
- postanowieniem z dnia 09.08.2013r do dnia 14.11.2013r (k.1.456-1.458),
- postanowieniem z dnia 30.10.2013r do dnia 14.02.2013r (k. 1.529).

W każdym z tych wypadków jako podstawę do dalszego stosowania tymczasowego aresztowania wskazano przepis art. 258§2 kpk i okoliczność grożącej oskarżonemu surowej kary w związku ze stawianym mu zarzutem.

Na mocy postanowienia z dnia 31.01.2014r Sąd Okręgowy w Koszalinie uchylił wobec T. K. tymczasowe aresztowanie i zastosował środki zapobiegawcze w postaci dozoru policji i zakazu opuszczania kraju z takim uzasadnieniem, że uzupełniony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie uprawdopodobnienia faktu popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu.

(dowód: postanowienie, k. 1.649, zawiadomienie o zwolnieniu ze sprawy, k. 1.660)

Na mocy wydanego przez Sąd Okręgowy w Koszalinie po ponownym rozpoznaniu sprawy wyroku z dnia 31.03.2014r, T. K. został uznany za winnego tego, że w nocy z 19 na 20 kwietnia 2010r w miejscowości K., gm. B., nie udzielił pomocy J. R., pozostawiając ją na miejscu zdarzenia w położeniu grożącym jej bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, albowiem znajdowała się w stanie upojenia alkoholowego, a nadto z uwagi na panującą w tym dniu niską temperaturę powietrza naraził ją na zgon z uwagi na wychłodzenie organizmu, mogąc jej udzielić pomocy bez narażenia siebie, tj. czynu z art. 162§1 kk i za to na podstawie art. 162§1 kk został skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności, na poczet której zaliczono okres jego tymczasowego aresztowania w okresie od dnia 20 kwietnia 2010r do 20 kwietnia 2013r.

(dowód: wyrok, k. 1.696-1.697 akt sprawy w/w)

Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 08.04.2014r.

(dowód: zarządzenie wykonania wyroku, k. 1.731 akt w/w).

T. K. przed zatrzymaniem miał wykształcenie podstawowe i skończone studium zawodowe (spawacz). Był rozwiedziony. Żył w nieformalny związku z A. P.. Ze związku małżeńskiego miał trójkę dzieci, wówczas w wieku 4 lat (bliźniaczki) oraz 6 lat. Dzieci były przy matce. Ciążyły na nim z tego tytułu zobowiązania alimentacyjne, które

były wypłacane z funduszu alimentacyjnego. Utrzymywał się z prac dorywczych. Ponadto pobierał rentę okresową w kwocie 400zł, która została zajęta przez komornika z powodu zaległości alimentacyjnych. Jego konkubina także nie miała stałego zatrudnienia, utrzymywała się z prac dorywczych. W 2004r miał wykonaną operację kręgosłupa. W kwietniu 2010r miał mieć przeprowadzoną kolejną operację w szpitalu w B.. Nie doszło do niej z uwagi na zatrzymanie i tymczasowe aresztowanie.

(dowód: zeznania T. K., k. 18-19, dane osobowe, k. 27-28, 24a akt II K 37/12, wywiad środowiskowy, k. 21-23 akt II K 37/12).

W czasie tymczasowego aresztowania przebywał w Areszcie Śledczym w K. i S.. Wcześniej nie był pozbawiony wolności. Nie był też karany. Źle znosił psychicznie pobyt w warunkach tymczasowego aresztowania. Często korzystał z konsultacji psychologicznych. Cierpiał z powodu długotrwałego pobytu w warunkach izolacji i ciężaru stawianego mu zarzutu, mając świadomość, że nie dopuścił się tak kwalifikowanego czynu. Obawiał się negatywnych reakcji ze strony współosadzonych z powodu ciężącego na nim zarzutu usiłowania zgwałcenia. Okresowo dokuczały mu bóle kręgosłupa.

(dowód: zeznania T. K., k. 18-21, teczka osobopoznawcza akta osobowe, część B, książka zdrowia osadzonego, uzyskane z Aresztu Śledczego w K.).

Sąd zważył, co następuje:

Najpierw należało rozstrzygnąć, czy żądanie wnioskodawcy podlegało uwzględnieniu, co do zasady, tzn. czy zostały spełnione przesłanki z art. 552§4 kpk. Co do zasady kwestionował je bowiem prokurator, wnosząc w mowach końcowych o jego oddalenie.

Otóż Sąd uznał, że żądanie wnioskodawcy było zasadne i miało pełne oparcie w przesłankach art. 552§4 kpk. Podstawą tej oceny były dwie zasadnicze okoliczności. Otóż po pierwsze, odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania opiera się nie na zasadzie winy, jakby to wynikało z wystąpienia prokuratora, lecz ryzyka. Po drugie, ocena, czy tymczasowe aresztowanie było niewątpliwie niesłuszne powinna się co do zasady odbywać z perspektywy ostatecznego wyniku sprawy, a więc ex nunc, a nie ex tunc. W tym miejscu należy przytoczyć fundamentalną w tym względzie uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 września 1999r, I KZP 27/99 (Lex nr 37467), która wyznaczyła powszechnie aprobowane reguły odpowiedzialności Skarbu Państwa z art. 552§4 kpk (vide także wyrok z uzasadnieniem SA w S. z dnia 13 września 2012r, II AKa 129/12, Lex nr 1217765). Konieczna jest przy tym, wobec odosobnionego w świetle dotychczasowej praktyki orzeczniczej stanowiska prokuratora, bardziej wnikliwa analiza wskazanych tam argumentów. Otóż:

1. Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania (art. 552 § 4 k.p.k.) opiera się na zasadzie ryzyka.
2. Niewątpliwie niesłusznym, w rozumieniu art. 552 § 4 k.p.k., jest takie tymczasowe aresztowanie, które było stosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k. oraz tymczasowe aresztowanie oskarżonego (podejrzanego), powodujące dolegliwość, której nie powinien doznać, w świetle całokształtu okoliczności ustalonych w sprawie, a także, w szczególności, prawomocnego jej rozstrzygnięcia.

Oznacza to, że oceny słuszności tymczasowego aresztowania, na gruncie przepisu art. 552 § 4 k.p.k., należy dokonywać przede wszystkim z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie. Wobec tego, niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie to takie, które, przede wszystkim z perspektywy ostatecznego rozstrzygnięcia sprawy i końcowych ustaleń dokonanych w sprawie o odszkodowanie, nie powinno mieć miejsca (nawet wtedy, gdy w momencie jego stosowania czy przedłużania jawiło się jako zasadne).

Ustalając, w jakich wypadkach uznać trzeba tymczasowe aresztowanie za niewątpliwie niesłuszne, w pierwszej kolejności wymienić trzeba sytuacje, w których tymczasowe aresztowanie nie powinno nastąpić, bez względu na

ostateczne rozstrzygnięcie w sprawie, a więc takie, które zostało zastosowane z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k., odnoszących się do tego środka zapobiegawczego: art. 249, 250, 253, 257-260 i 263 k.p.k. W tym wypadku ocena słuszności dokonywana jest z punktu widzenia okoliczności istniejących w chwili stosowania tymczasowego aresztowania, gdyż właśnie wtedy zostało wydane orzeczenie z obrazą wskazanych przepisów. Dalszy przebieg postępowania nie ma znaczenia dla dokonania oceny słuszności.

Zwrócić jednak trzeba uwagę na to, że w wypadku stosowania tymczasowego aresztowania na podstawie art. 259 § 4 k.p.k., gdy oskarżony (podejrzany) ukrywał się lub uporczywie nie stawiał się na wezwania, nie można przyjąć niewątpliwiej niesłuszności tymczasowego aresztowania, gdyż wówczas nie mamy do czynienia z obrazą przepisów rozdziału 28 k.p.k. Jest to bowiem sytuacja, gdy organ państwa (sąd), w sposób jedynie skuteczny, przez zastosowanie tymczasowego aresztowania, realizował swój ustawowy obowiązek (art. 2 k.p.k.), a oskarżony (podejrzany) o popełnienie przestępstwa, będąc do tego zobowiązany ustawowo (art. 75 § 1 k.p.k.), nie stawiał się na wezwania sądu. Kolizja dwóch dóbr (skutecznego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości i wolności oskarżonego) rozstrzygnięta została przez ustawodawcę właśnie w unormowaniu art. 259 § 4 k.p.k. Takie tymczasowe aresztowanie nie tylko nie jest niewątpliwie niesłuszne, czy niesłuszne, lecz uznać je trzeba po prostu za słuszne, jako zgodne z prawem.

Nieco inna jest sytuacja, jeżeli chodzi o stosowanie tymczasowego aresztowania na podstawie art. 259 § 4 k.p.k., gdy nie można ustalić tożsamości oskarżonego. W wypadku bowiem, gdy przyczyną tego jest nie podyktowana realizacją prawa do obrony odmowa z jego strony wykazania swej tożsamości, to również takiego pozbawienia wolności nie będzie można uznać za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, gdyż to właśnie sam poszkodowany, swym umyślnie zawinionym zachowaniem, spowodował niekorzystne dla siebie orzeczenie w tym przedmiocie. W tym wypadku także względy słuszności będą przemawiały za wyłączeniem odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa.

Kończąc rozważania na gruncie przepisu art. 259 § 4 k.p.k., nie sposób wykluczyć, że okoliczności konkretnej sprawy pozwolą przyjąć niewątpliwą niesłuszność aresztowania, mimo, w zasadzie, nagannego zachowania oskarżonego, powodującego stosowanie tymczasowego aresztowania, np. takie zachowanie osoby o wyjątkowo niskim poziomie intelektualnym.

Jednakże, w sytuacji, gdy przy stosowaniu tymczasowego aresztowania nie doszło do obrazu przepisów rozdziału 28 k.p.k., ale sąd podejmował decyzję w tym przedmiocie na podstawie nieprawdziwych okoliczności, co zostało ustalone w późniejszym okresie, to takie tymczasowe aresztowanie też należy uznać za niewątpliwie niesłuszne.

W pozostałych wypadkach, gdy przy stosowaniu tymczasowego aresztowania sąd nie dopuścił się obrazu prawa procesowego, ocena niewątpliwiej niesłuszności tymczasowego aresztowania wymaga uwzględnienia, przede wszystkim, ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie w przedmiocie odpowiedzialności karnej osoby, która w tym trybie była pozbawiona wolności, a także całokształtu okoliczności ustalonych do chwili wydawania orzeczenia przez sąd rozpatrujący wniosek o odszkodowanie z tego tytułu. Konieczność uwzględnienia tak szerokiego kręgu okoliczności wynika, o czym była już mowa, z tego, że, co prawda, odpowiedzialność Skarbu Państwa za niesłuszne tymczasowe aresztowanie opiera się na zasadzie ryzyka, ale jednocześnie niesłuszność musi mieć charakter niewątpliwym.

Z tego punktu widzenia, za niewątpliwie niesłuszne, w zasadzie, ***uznać należy każde tymczasowe aresztowanie oskarżonego (podejrzanego), który ostatecznie (prawomocnie) został:*** uniewinniony, umorzono w stosunku do niego postępowanie, także warunkowo, sąd odstąpił od wymierzenia kary, nastąpiło skazanie na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, wymierzona została tylko kara nie związana z pozbawieniem wolności lub środek karny, a także, ***gdy wymierzona została kara pozbawienia wolności w wysokości niższej niż okres tymczasowego stosowania aresztowania*** - w tym ostatnim wypadku problem odszkodowania dotyczy tylko stosowania tymczasowego aresztowania w czasie stanowiącym różnicę między tymi okresami.

Zupełnie wyjątkowo okoliczności ustalone w konkretnej sprawie, mogą stać się podstawą oceny, że w niektórych z powyżej wskazanych wypadkach tymczasowe aresztowanie, co prawda, było niesłuszne, ale nie było ono niewątpliwie niesłuszne, co, w świetle unormowania art. 552 § 4 k.p.k. (argumentum a contrario) stanowi przesłankę eksoneracyjną. Taką okolicznością będzie zawinione zachowanie oskarżonego, pozwalające postawić mu zarzut, ze społecznego punktu widzenia, spowodowania niekorzystnego dla siebie orzeczenie w przedmiocie tymczasowego aresztowania (np. ukrywanie się, uporczywe nie stawianie się na wezwania sądu).

Z analizy sytuacji procesowych, w których następuje wyłączenie odpowiedzialności Skarbu Państwa na gruncie art. 552 § 4 k.p.k., wynika, że niewątpliwie niesłuszne jest takie tymczasowe aresztowanie, stosowane w wyniku wykonania orzeczenia w tym przedmiocie, którego wydania oskarżony w sposób zawiniony nie spowodował (w inny sposób niż określony w art. 553 k.p.k.). Jeżeli oskarżony przyczynił się do wydania takiego orzeczenia, to, co prawda, tymczasowe aresztowanie uznać trzeba za niewątpliwie niesłuszne, ale zastosowanie będzie miał art. 362 k.c.

Wobec powyższego, we wszystkich wskazanych wyżej wypadkach uznać trzeba tymczasowe aresztowanie za niewątpliwie niesłuszne, bo jego zbędność w świetle ostatecznego rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności karnej nie tylko spowodowało niezrekompensowaną szkodę, ale ponadto było niepotrzebne, skoro skazany nie odbywa kary pozbawienia wolności. Za tak spowodowane szkody, na zasadzie ryzyka, odpowiada Skarb Państwa. Za takim zakresem odpowiedzialności przemawiają właśnie względy słuszności. ***I tylko wówczas, gdy w okolicznościach konkretnej sprawy w przedmiocie odpowiedzialności karnej lub w przedmiocie odszkodowania ustalić można, że to właśnie umyślne, naganne zachowanie oskarżonego spowodowało niekorzystne dla niego orzeczenie w przedmiocie tymczasowego aresztowania, przyjmując należy, iż w tych warunkach nie jest ono niewątpliwie niesłuszne.***

Trzeba przy tym zwrócić uwagę na to, że odpowiedzialność Skarbu Państwa wchodzi w grę tylko wówczas, gdy osoba pozbawiona wolności w tym trybie rzeczywiście poniosła szkodę lub doznała krzywdy, która nie została zrekompensowana. Stanowi to samodzielną i niezależną przesłankę takiej odpowiedzialności. Szkada zostanie zrekompensowana w całości albo w części w tych wszystkich wypadkach, gdy okres tymczasowego aresztowania zostanie zaliczony w całości albo w części na poczet kary (nie tylko pozbawienia wolności) w tej sprawie, w której tymczasowe aresztowanie było stosowane lub w innej sprawie, na podstawie art. 63 § 1 k.k. i art. 417 k.p.k. (postanowienie SN 7 sędziów z dnia 20.09.2007r, I KZP 28/07, Lex nr 309731).

Zatem, co oczywiste, ale wymaga to podkreślenia, we wszystkich wskazanych wyżej wypadkach odszkodowanie nie zostanie przyznane, jeżeli w sprawie sąd ustali zaistnienie okoliczności określonej w art. 553 § 1 k.p.k., albo gdy tymczasowe aresztowanie zostało zrekompensowane przez jego zaliczenie na poczet kary wymierzonej w tej lub innej sprawie na podstawie art. 63 § 1 k.k. i art. 417 k.p.k. Natomiast sąd ograniczy odszkodowanie, na podstawie art. 362 k.c., jeżeli ustali zaistnienie okoliczności wymienionej w art. 553 § 3 k.p.k.

Tak szerokie zakreślenie granic odpowiedzialności Skarbu Państwa z tytułu niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania wynika z charakteru prawnego tej odpowiedzialności - zasady ryzyka - oraz z tego, czego owo ryzyko dotyczy. W tym bowiem wypadku Skarb Państwa ponosi ryzyko prawidłowego funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości w zakresie stosowania środka zapobiegawczego związanego z pozbawieniem wolności. Jeżeli więc z punktu widzenia ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie w przedmiocie odpowiedzialności karnej oraz całokształtu okoliczności ustalonych do chwili wydania orzeczenia w przedmiocie odszkodowania okazuje się, że pozbawienie wolności, w tym trybie, nie było uzasadnione, także ze społecznego punktu widzenia, to za poniesioną szkodę i doznaną krzywdę, wynikłą ze stosowania tymczasowego aresztowania wobec osoby, której w tym okresie dotyczyło domniemanie niewinności - właśnie na zasadzie słuszności - ponosić musi Skarb Państwa.

W świetle tych reguł zasadność żądania wnioskodawcy, co do istoty, jawiła się jako zupełnie oczywista. Zgodzić należy się, że nie doszło przy stosowaniu tymczasowego aresztowania do obrazy przepisów rozdziału 28 k.p.k. Na tamtym etapie postępowania spełnione były przesłanki do jego zastosowania i utrzymania. Jednak tymczasowe aresztowanie ostatecznie okazało się niewątpliwie niesłuszne w świetle treści prawomocnego rozstrzygnięcia sprawy.

T. K. został bowiem ostatecznie skazany na karę pozbawienia wolności niższą niż okres stosowania tymczasowego aresztowania, a okres 9 miesięcy i 10 dni nie został zrekompensowany zaliczeniem na poczet kary (ani w tej ani w innej sprawie). Bezsprene zatem w tym zakresie pozbawienie wolności było zbędne i niepotrzebne, skoro przewyższyło wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności. I na tym ustaleniu można było poprzestać, uznając na tej podstawie żądanie wnioskodawcy za uzasadnione. Niezależnie jednak od tego stwierdzić należy, że zdaniem Sądu cały okres tymczasowego aresztowania, w świetle ostatecznego rozstrzygnięcia i oceny *ex nunc*, był niewątpliwie niesłuszny. Z treści postanowień o zastosowaniu i przedłużaniu tymczasowego aresztowania, jednoznacznie wynikało, iż było ono uzasadnione treścią – powagą stawianego mu zarzutu popełnienia zbrodni zagrożonej karą pozbawienia wolności, której górna granica wynosiła co najmniej 8 lat. Tymczasem ostatecznie Sąd przyjął zupełnie inną kwalifikację, tj. występku z art. 162 §1 kk, zagrożonego karą do 3 lat pozbawienia wolności. W świetle zatem ostatecznie przyjętej kwalifikacji uprzednio brane pod uwagę przesłanki zastosowania i przedłużania tymczasowego aresztowania okazały się niewątpliwie niesłuszne. Poprzednio bowiem przyjęta kwalifikacja czynu oskarżonego, ostatecznie okazała się nietrafna i błędna. Oczywiście ocena ta możliwa była dopiero po przeprowadzeniu żmudnego postępowania dowodowego, na końcowym etapie sprawy, ale ryzyko takiego stanu rzeczy ponosi nie wnioskodawca, jak chciał tego prokurator, lecz Skarb Państwa. Podkreślić także należy, że wnioskodawca w żaden sposób swoim (zawinionym) zachowaniem nie przyczynił się do takiego stanu rzeczy. W szczególności od początku kwestionował swoje sprawstwo w zakresie usiłowania zgwałcenia i zabójstwa pokrzywdzonej. Natomiast zupełnie innym zagadnieniem jest to, że okres 3 lat niewątpliwie niesłusznego tymczasowego aresztowania został zrekompensowany zaliczeniem na poczet kary. Pozostał zaś do zrekompensowania okres „nadwyżki” ponad orzeczoną karę, tj. 9 miesięcy i 10 dni, o co w pełni zasadnie wnosił wnioskodawca, od początku ograniczając swoje żądanie tylko do tego okresu.

Gdy chodzi zaś o wysokość żądania. T. K. przed Sądem ograniczył je do zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i domagał się z tego tytułu kwoty 60.000zł. Sąd uznał żądanie to za uzasadnione, ale w części, bo w wysokości 50.000zł.

Krzywda jako szkoda niemajątkowa jest trudna do skonkretyzowania. Nie da się jej wyliczyć tak jak szkody majątkowej, odnosząc się do określonych, wymiernych w pieniądzu strat czy utraconych korzyści. W orzecznictwie podkreśla się, że wszelkie próby wyliczenia zadośćuczynienia za wyrządzoną krzywdę przy pomocy określonych przeliczników czy równoważników są nietrafne. Dlatego też w większym stopniu niż odszkodowanie ustalenie wysokości zadośćuczynienia pozostawione jest sędziowskiemu uznaniu, chociaż musi ono być oparte na obiektywnych, sprawdzalnych kryteriach. Najpełniej zagadnienie to oddaje teza jednego z orzeczeń SN : „użyte w art. 445§1 kc pojęcie „sumy odpowiedniej” choć ma charakter nieokreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednak wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia”, to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego- tak fizyczne jak i psychiczne- których rodzaj, czas trwania i natężenie, należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretna kwota jest „odpowiednia” z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne” (wyrok SN z dnia 4.02.2008r, III KK 349/07, Lex 395071).

Zatem należało ustalić jaki był rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych wnioskodawcy mających związek z niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem we wskazanym okresie, podlegającym rekompensacie. Zdaniem Sądu trzeba w szczególności brać pod uwagę czas trwania tymczasowego aresztowania, warunki jego wykonywania, sytuację rodzinną, pozycję społeczną i indywidualne cechy wnioskodawcy.

W przypadku wnioskodawcy zaistniały przede wszystkim cierpienia psychiczne. Wiązały się one z normalnymi następstwami pozbawienia wolności, takimi jak brak swobody przemieszczania się, ograniczony kontakt z rodziną, konieczność podlegania określonym rygorom i dyscyplinie tymczasowego aresztowania, brak intymności, ograniczone możliwości zaspokojenia potrzeb życiowych, w tym konieczność rezygnacji z określonych przyjemności życia na wolności. Niewątpliwie stopień dolegliwości opisywanych następstw tymczasowego aresztowania należało ocenić

przez pryzmat okresu trwania tymczasowego aresztowania. Ten zaś był dość długi, bo wynosił nieco ponad 9 miesięcy. Oczywiście dotyczyło to okresu niezrekompensowanego zaliczeniem na poczet kary. To był istotny element, który Sąd wziął pod uwagę określając wysokość zadośćuczynienia, bo opisywane warunki tymczasowego aresztowania, wyraźnie przybierały na dolegliwości przy tak długim okresie pobytu w izolacji. Nie można było też tracić z pola widzenia tego, że cierpienia wnioskodawcy były potęgowane perspektywą całkowitego okresu tymczasowego aresztowania, które w tej sprawie był wyjątkowo długi, bo łącznie trwał 3 lata 9 miesięcy i 10 dni. Jego poczucie krzywdy wiązało się z tym, iż został tymczasowo aresztowany pod niesłusznym zarzutem. Przewijało się ono w jego wypowiedziach, utrwalonych w notatkach z licznych rozmów z psychologiem w czasie pobytu w areszcie. Trzeba było także uwzględnić, że pobyt w warunkach izolacji był dla T. K. zupełnie nowym doznaniem. Nigdy wcześniej nie był on karany ani pozbawiony wolności w warunkach aresztu czy zakładu karnego. Nie był on przyzwyczajony do trudów pobytu w izolacji więziennej. Przez to niewątpliwie jego poczucie krzywdy było większe. Wreszcie nie bez znaczenia była treść stawianego mu zarzutu. Powszechnie wiadomo, że osadzeni pod zarzutem przestępstwa seksualnego, traktowani są w szczególnie sposób ze strony innych osadzonych. I na tę okoliczność zwracał także uwagę wnioskodawca. I nie ważne, czy z tego tytułu dotknęło go w rzeczywistości naganne zachowanie ze strony innej osoby. Już bowiem sam pobyt w areszcie z tego typu zarzutem jak stawiany wówczas wnioskodawcy, mógł wywołać u niego obawy i lęki o to jak będzie traktowany ze strony współosadzonych, co rodzi określone cierpienia psychiczne, na które wnioskodawca w swoich zeznaniach zwracał uwagę. Wreszcie bezspornie, bo wynikało to z wypowiedzi wnioskodawcy oraz treści wywiadu środowiskowego uzyskanego w toku sprawy karnej, T. K., cierpiał na dolegliwości kręgosłupa lędźwiowego i w tym samym miesiącu, w którym został aresztowany, miał umówioną operację w szpitalu. Nie doszło do niej z powodu aresztowania. To zaś skutkowało okresowymi, bolesnymi dolegliwościami tej części ciała w okresie aresztowania. Ta okoliczność także musiała zostać uwzględniona przy określaniu zakresu krzywdy.

Natomiast wnioskodawca nie miał żadnych szczególnych uwarunkowań osobistych, czy dorobku życiowego, wymagających nadzwyczajnej czy wyraźnej rekompensaty. Posiadał wykształcenie podstawowe. Nie miał stałej pracy, a tym samym określonej pozycji zawodowej. I ten aspekt Sąd także uwzględnił miarkując wysokość zadośćuczynienia.

Po ustaleniu zakresu i składowych krzywdy należało przełożyć ją na wymiar finansowy. Zdaniem Sądu uwzględniając wszystkie powyższe uwagi, duży rozmiar krzywdy, ocenianej nie tylko subiektywnie, ale przede wszystkim obiektywnie, w szczególności długi okres tymczasowego aresztowania, zakres jego uciążliwości, treść ciężącego na wnioskodawcy zarzutu, który był podstawą zastosowania aresztu, a który ostatecznie okazał się niesłuszny, a ponadto aktualne warunki społeczne, poziom życia ludzi takich jak wnioskodawca, o zbliżonej pozycji społecznej kwota zadośćuczynienia powinna kształtować się na poziomie zasądzonych 50.000zł. Zdaniem Sądu jest to pokaźna i wyraźnie odczuwalna przez wnioskodawcę rekompensata, zwłaszcza w kontekście opisywanych warunków osobistych i poziomu jego życia przed aresztowaniem. Przypomnieć należy, że wnioskodawca nie miał stałego zatrudnienia i żył z okresowych prac dorywczych. W tym stanie rzeczy zasądzona kwota stanowi dla niego właściwą, wyraźną i wystarczającą rekompensatę. W pozostałym zakresie wniosek należało oddalić.

Wniosek pokrzywdzonego nie obejmował odsetek za zwłokę, stąd nie zostały one zasądzone.

Na podstawie art.554§2 kpk Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.